

Nazwisko BŁASZCZYK

Imiona STEFANIA MICHAŁINA

Pseudonim

Z domu TELESZ

Data urodzenia 1925 Miejscowość, kraj Brzozów, Polska

Data śmierci 6.08.2018 Miejscowość, kraj Toronto, Kanada

Lat życia

Adres cmentarza

Źródła: Ognisko Harcerskie nr 3/4 (2018)

nee TELESZ „AFRYKANKA”
[1925, Brzozów - 06.08.2018, Toronto]



Druhá Stefania należała do osób bardzo skromnych lecz bardzo ciepłych.

Wywieziona do Rosji mając zaledwie 14 lat, z czasem trafia do Teheranu, a potem do Afryki w 1942r. Na terenach obecnej Ugandy, zdaje maturę. Wstępuje do harcerstwa, 3 stycznia 1943r. składa przyrzeczenie, w wieku 18 lat. Jest bardzo zaangażowana w harcerstwie, dowodem czego jest fakt, że już 10 lutego mianowana jest podharcmistrzą.

15 sierpnia 1948r. dopływa do Liverpoolu z Mombasy statkiem „Scynia” z ojcem Jakubem, młodszą siostrą, Czesławą z 489 innymi rodakami. Rodzina jest skierowana do obozu przesiedleńczego w Checkendon k. Oksfordu. Członkini Głównej Kwatery Organizacji Harcerk ZHP 1950-1954. Wychodzi za mąż, opuszcza Anglię i kieruje się do Kanady. Już w 1956r. znajdujemy ją zarejestrowaną w naszej organizacji w Kanadzie pod nazwiskiem Błaszyk (niestety niefortunnie często przekręcanym nawet w Albumie Harcerskim). Od razu pełni funkcję w Komendzie Chorągwi Harcerk w Kanadzie. Cztery lata później mianowana harcmistrzą.

Pomiędzy 1956 a 1998r. piastuje funkcję Sekretarki na przestrzeni 13 lat, działa w Komisji Prób na szczeblu chorągwi w sumie przez 9 lat, zasiada w Komisji Rewizyjnej i Z.O. Są to ciche, mniej widoczne funkcje, lecz stanowią podporę rozwoju i skutecznego działania całej organizacji, wymagające wiele żmudnej pracy i poświęcenia czasu i sił. A przede wszystkim oddania całego serca. Wokół różnych funkcji wybrana jest na Komendantkę Chorągwi Harcerk w Kanadzie. Jest tam, gdzie tylko zachodzi potrzeba.

"Ognisko Harcerskie" nr 3/4 (2018)

Zawód Tytuły naukowe

Rodzaj wojska Stopień wojskowy

Odnaczenia

.....

.....

Może najbardziej ważna dziś z perspektywy czasu to służba w Komisji Historycznej Chorągwi.

Nie przechodzi tak naprawdę na emeryturę. Znajdujemy ją działającą w Redakcji „WICI” kanadyjskich. Działa też dalej w drużynie instruktorskiej im. Jadwigi Fałkowskiej do późnych lat życia. Niech skromność Druhny Stefanii i jej głębokie przywiązanie do harcerstwa, jak i zamięłowanie do przyrody pozostanie każdej z nas w pamięci, jako jeden z najlepszych wzorców życiowych.

Cześć Jej pamięci!